VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji do Spraw Unii Europejskiej
(nr 150)
z dnia 9 maja 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 150)

9 maja 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu w dniach 16–17 maja 2013 roku, w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2010) 804, COM(2011) 285, COM(2011) 785, COM(2011) 786, COM(2011) 787, COM(2011) 788, COM(2011) 884, COM(2012) 407);

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu prowadzenia badań naukowych, odbywania studiów, udziału w wymianie młodzieży szkolnej, szkoleniu za wynagrodzeniem i bez wynagrodzenia, wolontariacie lub pracy w charakterze au pair (COM(2013) 151 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projektu stanowiska RP;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Inwestycje społeczne na rzecz wzrostu i spójności, w tym wdrażanie Europejskiego Funduszu Społecznego na lata 2014–2020 (COM(2013) 83 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, zalecenia Komisji z dnia 20 lutego 2013 roku – Inwestowanie w dzieci: przerwanie cyklu marginalizacji (C(2013) 778 wersja ostateczna) i odnoszące się do nich stanowisko rządu;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Żuchowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Piotr Stachańczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Maciej Jakubowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Czesława Ostrowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Sajdak** zastępca Dyrektora Departamentu Unii Europejskiej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Marta Leśnik** starszy specjalista w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, **Dariusz Juszczyński** starszy specjalista w Ministerstwie Zdrowia, **Piotr Kowalski** starszy specjalista w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, **Beata Błasiak-Nowak** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Magdalena Górnicka** asystentka w Biurze Zewnętrznym Grupy Europejskiej Partii Ludowej Parlamentu Europejskiego, **Arkadiusz Bratkowski, Tadeusz Cymański, Paweł Kowal, Marek Migalski, Wojciech Olejniczak, Joanna Senyszyn, Marek Siwiec, Bogusław Sonik, Róża Thun, Jacek Włosowicz, Janusz Wojciechowski, Artur Zasada, Zbigniew Ziobro** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych; **Joanna Kowalska i Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Paweł Kościelny, Tomasz Jaroszyński, Bartosz Pawłowski** – eksperci z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dzień dobry. Witam państwa i otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie i panów posłów, panów, nie wiem, czy też panie, panie i panów europosłów, wszystkich przybyłych gości, panów ministrów. Otwieram posiedzenie Komisji.

Chciałabym przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych, pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy, minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie widzę.

Czy są uwagi do porządku obrad? Też nie widzę. Porządek obrad uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do punktu pierwszego, czyli informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu, które odbędzie się w dniach 16–17 maja. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Macieja Jakubowskiego oraz pana ministra Piotra Żuchowskiego. W tej kolejności oddam głos panom ministrom. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Maciej Jakubowski:

Dziękuję państwu. Rada do Spraw Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu. W dniach 16 i 17 maja w ramach listy A planowane jest przyjęcie bez dyskusji projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie egzekwowania przepisów celnych w zakresie praw własności intelektualnej, a także odrzucenie stanowiska Parlamentu w drugim czytaniu przez Radę do projektu decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie udzielenia dalszej pomocy makrofinansowej Gruzji. Także w ramach projektów aktów prawnych planowane jest bez dyskusji przedstawienie informacji prezydencji w sprawie stanu prac nad projektem rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego program Unii Europejskiej na rzecz kształcenia, szkolenia młodzieży i sportu „Erasmus dla wszystkich" – tutaj przedstawiciel Polski wysłucha informacji prezydencji – a także przyjęcie podejścia ogólnego Rady do projektu decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej działania na rzecz Europejskich Stolic Kultury na lata 2020–2033. Przedstawiciel Polski poprze przyjęcia podejścia ogólnego. Będzie także przedstawienie informacji prezydencji w sprawie stanu prac nad projektem rozporządzenia Rady ustanawiającego na lata 2014–2020 program „Europa dla Obywateli". Przedstawiciel Polski poprze przyjęcie podejścia ogólnego. Będzie także przedstawienie informacji prezydencji w sprawie stanu prac nad projektem rozporządzenia Rady ustanawiającego program „Kreatywna Europa". Przedstawiciel Polski wysłucha informacji prezydencji.

Do wszystkich tych dokumentów już wcześniej były państwu przedstawiane stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan minister Piotr Żuchowski.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski:

Nie ma takiej potrzeby, ponieważ pan minister Jakubowski tak naprawdę zreferował syntetycznie cały obszar.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zadać jakieś pytanie panom ministrom? Nie widzę.

W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych Unii Europejskiej oraz projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu w dniach 16–17 maja w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.

Zamykam punkt pierwszy. Dziękuję panom ministrom.

Przechodzimy do punktu drugiego. Dokument COM(2013) o numerze 159. Nie ma pana ministra? Bardzo proszę. Techniczna przerwa. Bardzo przepraszam. Pięć minut przerwy. Jeżeli ktoś ma potrzebę na chwilę wyjść, to daję państwu pięć minut.

Szanowni państwo, ponieważ mamy przerwę, to chciałabym państwa posłów poprosić, jeżeli to możliwe, jeżeli mają państwo przy sobie legitymacje poselskie oraz tablety, żeby aktywować system głosowania. Tak to się w skrócie nazywa. Dzisiaj jeszcze nie będziemy z owego systemu korzystać, natomiast aktywowanie jest potrzebne. Na fotelu przed salą są państwo, którzy obsługują to od strony technicznej. Jeżeli mogłabym prosić. Sama też to zrobię.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dzień dobry, panie ministrze. Pan minister już do nas dotarł, a więc będziemy kontynuować obrady.

Jesteśmy w punkcie drugim. Dokument COM(2013) o numerze 159. Panie ministrze, jeżeli mogę już oddać głos, to bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Dziękuję bardzo. Chciałbym bardzo serdecznie przeprosić przede wszystkim Wysoką Komisję za to, że musiała oczekiwać, ale Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu po prostu miała do nas mnóstwo pytań w związku z ustawą o broni palnej i środkach przymusu. Po prostu nie wyrażała zgody, żeby opuścić ją nieco wcześniej.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o dokument, który mam przedstawiać, to jest to dokument COM(2013) 151, dyrektywa w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu prowadzenia badań naukowych, odbywania studiów, udziału w wymianie młodzieży szkolnej, szkoleniu za wynagrodzeniem i bez wynagrodzenia, wolontariacie lub pracy w charakterze au pair. Otóż, jeżeli chodzi o tenże materiał, trzeba pokreślić, że generalnie rozwiązania unijne dotyczące migracji legalnej nie tworzą przejrzystego i spójnego systemu. Dlatego co do istoty prace nad poprawieniem owego systemu należy traktować pozytywnie. Główne zastrzeżenie, które należy wnieść, byłoby takie, że nie należy dopuścić do tego, żeby prace te spowodowały pogorszenie sytuacji osób, które przyjeżdżają, w stosunku do tej, jaka jest dzisiaj.

Po analizie przedstawionego dokumentu uważamy, że dokument wychodzący dalej niż dzisiejsze rozwiązania – gdyż trzeba pamiętać, że dzisiaj co do zasady regulowane są tylko kwestie studiów i kwestie przyjazdu w celu prowadzenia badań naukowych, a pozostałe kwestie nie są regulowane – jest dobrą podstawą. Rząd generalnie popiera przedstawiony wniosek, zwłaszcza odnosząc to do naukowców i studentów, ponieważ tutaj zauważamy istotną poprawę w stosunku do tego, co mają oni dzisiaj. Należy przypomnieć, że są to kategorie studentów, co do których chcielibyśmy, żeby przyjeżdżali do Polski, żeby prowadzili w Polsce badania naukowe, żeby studiowali w Polsce. Tutaj uważamy, że byłoby bardzo korzystnie, gdyby przepisy dyrektywy były stosowane

i wobec tych kategorii były obligatoryjne. Natomiast jeżeli chodzi o pozostałe rodzaje, to wolelibyśmy, żeby przepisy dyrektywy były stosowane przez kraje fakultatywnie. Wynika to z faktu, że niektóre kraje pewnych, tak nazwanych kategorii cudzoziemców w ogóle nie mają w swoim ustawodawstwie. W związku z tym trzeba by było tworzyć dodatkowe regulacje prawne tworzące takie kategorie podmiotów, żeby dopiero potem w stosunku do nich móc wdrożyć dyrektywę. Chodzi głównie o wymiany szkolne stażystów za wynagrodzeniem lub bez wynagrodzenia czy wolontariuszy. Wydaje się też, że jeżeli chodzi o naukowców, to sugerowalibyśmy dalej idące uproszczenia, jeżeli chodzi o ich przyjmowanie, niż planuje to Komisji Europejska. Uważamy, że Europa potrzebuje przyjazdu naukowców. Naprawdę aż tak rozbudowane biurokratycznie procedury nie są tutaj niezbędne.

Jeżeli chodzi o kwestie wniosku, wydaje się, że istotne są również kwestie mobilności, w szczególności jeżeli chodzi o programy wymiany finansowane przez Unię Europejską. Tam, gdzie mobilność ta ma być zapewniona na terenie Unii, będziemy popierać tego typu rozwiązania, chociaż mamy wątpliwości odnośnie do stażystów pobierających wynagrodzenia.

Macie państwo przedstawione w stanowisku, że mamy wiele szczegółowych wątpliwości. Rozumiemy, że jest to pierwszy dokument, dokument zaczynający dyskusję. Wiele szczegółowych wątpliwości będziemy starali się wyjaśnić w toku dalszych prac nad dyrektywą, prac eksperckich, które dopiero się zaczynają. Reasumując, rząd popiera kierunek prac Komisji, popiera co do zasady proponowane rozwiązania, chociaż wnosi do nich, zamierza wnieść w toku dalszych prac wiele uwag. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą dokumentu jest pan poseł Jakub Rutnicki, któremu oddaję teraz głos.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, o wielu rzeczach wspominał już pan minister, ale powiem pokrótce, że projekt dyrektywy ma zastąpić obecnie obowiązujące przepisy dwóch dyrektyw, jednej z 2004 r. w sprawie warunków przyjmowania obywateli państw trzecich w celu odbywania studiów, udziału w wymianie młodzieży szkolnej oraz drugiej dyrektywy z 2005 r. w sprawie szczegółowej procedury przyjmowania obywateli państw trzecich w celu prowadzenia badań naukowych. W przeciwieństwie do istniejących przepisów projekt ustanawia obowiązkowe zasady przyjmowania nie tylko naukowców i studentów, ale także cudzoziemców biorących udział w wymianie młodzieży szkolnej odbywającej staż bez wynagrodzenia i wolontariuszy oraz cudzoziemców odbywających staż za wynagrodzeniem oraz pracowników au pair. Są to, o czym wspominał już pan minister, nowe kwestie, a więc być może potrzebowałyby one dodatkowego wyodrębnienia w polskim prawie. Szczególnie jeżeli chodzi o stażystów odbywających staż za wynagrodzeniem, pracowników au pair, to takich w naszym ustawodawstwie nie ma.

Na pewno pozytywnie należy przyjąć propozycje wprowadzenia np. art. 24 umożliwiającego naukowcom, którzy zakończyli projekt badawczy oraz studentom, którzy ukończyli studia, pozostanie na terytorium państwa przyjmującego przez rok w celu poszukiwania pracy lub rozpoczęcia działalności gospodarczej. W stosunku do zasady przyjmowania cudzoziemców w celu prowadzenia badań naukowych projekt w zasadzie utrzymuje obecne rozwiązania. Projekt zakłada uatrakcyjnienie przyjmowania owej kategorii cudzoziemców poprzez korzystniejsze przepisy w zakresie prawa do łączenia rodzin.

Przekazany dokument zakłada, iż kwestie związane z młodzieżą szkolną z państw trzecich zostaną uregulowane na poziomie Unii Europejskiej i zostaną obowiązkowo wdrożone przez państwa członkowskie.

Szanowni państwo, co do zasady można zgodzić się ze stanowiskiem przedstawionym przez pana ministra, wyrażając pozytywną opinię co do projektu. Rzeczywiście ponieważ jest to początkowa faza pracy, należy tutaj zwrócić jeszcze szczególną uwagę na kilka kwestii. Na pewno należy rozważyć zasadność utrzymania obecnie obowiązujących

rozwiązań polegających na obligatoryjności stosowania przepisów dyrektywy dotyczących naukowców i studentów oraz fakultatywności co do pozostałych grup, a więc jeżeli chodzi o au pair, jeżeli chodzi o młodzież szkolną uczestniczącą w wymianie stażystów za wynagrodzeniem oraz wolontariuszy. Na pewno w dalszych pracach należy się pochylić nad projektem dyrektywy, która wymaga wyjaśnień w kwestiach możliwości podejmowania pracy w drugim państwie członkowskim, określenia warunków wyjazdu i pobytu wskazanej grupy, przedłużenia pobytu cudzoziemców objętych zakresem dyrektywy czy kwestii uproszczonego modelu mobilności krótkoterminowej. Jest to jakby początkowa faza, tak że na pewno co do kierunku, tak, ale jest jeszcze wiele kwestii, które na pewno trzeba będzie rozważyć i nad którymi trzeba się będzie jeszcze pochylić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Nie ma pytań do pana ministra. W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 dokument COM(2013) o numerze 151 i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej i postanowiła nie zgłaszać uwag.

Na tym zamykamy punkt drugi. Dziękuję panu ministrowi.

Pani minister dotarła do nas. Witam serdecznie. To chyba nie pierwsza wizyta na posiedzeniu naszej Komisji. Nie. Dawno się nie widzieliśmy. Witam panią minister serdecznie.

Punkt trzeci. Dokument COM(2013) o numerze 83. Pani minister, oddaję pani głos. Proszę o wprowadzenie do tematu. Później oddam głos posłowi sprawozdawcy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Pani przewodnicząca, panie posłanki i panowie posłowie, celem opublikowanego w dniu 20 lutego 2013 r. komunikatu Unii Europejskiej numer COM(2013) 83 Inwestycje społeczne na rzecz wzrostu i spójności, w tym wdrażanie Europejskiego Funduszu Społecznego na lata 2014–2020 jest przedstawienie zaleceń związanych z wdrażaniem pakietu inwestycji społecznych na rzecz wzrostu i spójności, który stanowi uzupełnienie Strategii Europa 2020 na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego integracji społecznej w czasie kryzysu w kwestii ograniczenia ubóstwa i wykluczenia społecznego oraz zwiększenia zatrudnienia. Komisja Europejska wskazuje na konieczność modernizacji polityki społecznej będącej przedmiotem wspólnego zainteresowania na poziomie Unii Europejskiej poprzez wskazanie działań, na które należy położyć nacisk w obecnej sytuacji kryzysu gospodarczego oraz konsolidacji finansów publicznych państw członkowskich Unii Europejskiej, a także wobec narastającego problemu demograficznego.

Komunikat ten ma charakter nielegislacyjny. Dokument określa ramy polityk, które powinny zostać podjęte przez państwa członkowskie i Komisję Europejską, a także wytyczne dotyczące wykorzystania funduszy unijnych w celu wspierania reform. Jest on skierowanym do państw członkowskich apelem o zasadniczą modernizację ich modeli polityki społecznej. Jądrem owej modernizacji powinna być aktywizacja oraz rozwój zdolności i umiejętności ludzi poprzez wsparcie, które jest precyzyjnie adresowane, warunkowane oraz bardziej efektywne.

Komisja Europejska wskazuje, że modernizacja polityki społecznej powinna polegać na zapewnieniu, żeby systemy zabezpieczenia społecznego wychodziły naprzeciw potrzebom obywateli w najbardziej krytycznych momentach ich życia poprzez działania mające na celu zmniejszenie ryzyka degradacji w celu uniknięcia w ten sposób ponoszenia wyższych dodatków socjalnych w przyszłości. Ma również polegać na uproszczeniu i lepszym ukierunkowaniu polityki społecznej w celu zapewnienia odpowiednich i zrównoważonych systemów zabezpieczenia społecznego oraz efektywniejszego wydatkowania środków w ramach polityki społecznej. Ma polegać także na udoskonaleniu strategii aktywnej integracji w państwach członkowskich poprzez zapewnienie przystępnej cenowo wysokiej jakości opieki nad dziećmi i edukacją, zapobieganie przedwczesnemu kończeniu nauki szkolnej, szkolenia i wsparcie w poszukiwaniu pracy, wsparcie w zakresie mieszkalnictwa i lepszą dostępność opieki zdrowotnej.

Ogólne podejście do problematyki polityki społecznej i inwestycji społecznych przedstawione w komunikacie Komisji jest zgodne z założeniami aktualnie realizowanej

i planowanej polityki państwa w zakresie przeciwdziałania ubóstwu i wykluczeniu społecznemu. W komunikacie wskazano także problemy i potrzeby państw członkowskich w zakresie polityki społecznej, uwzględniając jednocześnie aspekty zmian demograficznych. Warte odnotowania jest całościowe podejście do konieczności zmian w polityce społecznej zarówno co do jej instrumentów, czyli instrumentów i pasywnych, i aktywnych, jak i grup społecznych nieobjętych, czyli i osoby młode, i osoby starsze, dzieci, osoby bezrobotne, osoby migrujące, osoby niepełnosprawne, kobiety itd.

W komunikacie zabrakło natomiast refleksji o konieczności budowania relacji pomiędzy systemem kształcenia a pracodawcami w taki sposób, żeby dłuższy okres zdobywania wiedzy przekładał się na względnie trwałe zatrudnienie. Zdaniem rządu Rzeczypospolitej Polskiej komunikat w sposób niewystarczający porusza także kwestie zróżnicowania terytorialnego, występowania problemów społecznych w podziale miasto – wieś w kontekście zapewnienia spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej.

Należy również zauważyć, że pakiet inwestycji społecznych proponuje kompleksową modernizację modelu socjalnego, nie tylko polityki społecznej, zasiłków i ulg podatkowych, lecz całej sfery społecznej, włączywszy w to edukację, usługi opiekuńcze dla dzieci, ochronę zdrowia, budownictwo socjalne, komunikację publiczną, usługi bankowe i internetowe. Mogą się jednak znaleźć państwa członkowskie, w których z powodu głębokości koniecznych dostosowań budżetowych lub z powodu niższego w stosunku do unijnej średniej poziomu rozwoju finansowanie usług i świadczeń zreformowanych zgodnie z wyżej wymienionymi wytycznymi nie będzie możliwe, ponieważ tego rodzaju reformy wymagają też początkowego zwiększenia nakładów finansowych na integrowanie struktur.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej popiera kierunki myślenia zawarte w pakiecie, jednakże szczegóły zaproponowanych rozwiązań wymagają dalszej analizy. Dokument, o którym mowa, ujmuje podstawowe kwestie związane z wdrożeniem Europejskiego Funduszu Społecznego w nadchodzącej perspektywie finansowej 2014–2020, niemniej dookreślenia wymaga rola Europejskiego Funduszu Społecznego w realizacji działań, które nie są bezpośrednio związane ze zwiększeniem aktywności zawodowej. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej popiera postulat przeznaczenia 20% finansowania Europejskiego Funduszu Społecznego na lata 2014–2020 na wsparcie działań z zakresu walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Działania te powinny mieć jak największy związek z rzeczywistym wpływem na ograniczenie skali ubóstwa i osiąganie przyjętych zobowiązań strategicznych w tym zakresie. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Zanim otworzę dyskusję jeszcze pan poseł sprawozdawca Waldemar Sługocki. Bardzo proszę.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, trudno nie zgodzić się z przesłaniem owego dokumentu. Porusza on bardzo ważne i istotne kwestie, zwłaszcza w czasie, w którym przyszło nam żyć, czyli w dobie kryzysu, który coraz bardziej dotyka coraz to większą liczbę państw europejskich. Jednak kiedy coraz dokładniej zaczynamy analizować ów dokument, wydaje się, że jest to materiał nie do końca przemyślany, w którym, niestety, jest wiele sprzeczności. Sprzeczności te eskalują się w momencie, kiedy przechodzimy do części, która poświęcona jest przede wszystkim finansowaniu zasygnalizowanych nie tylko w dokumencie, ale przede wszystkim też w wystąpieniu pani minister priorytetowych wątków. Mianowicie, w mojej ocenie brak jest pewnej spójności pomiędzy instrumentami finansowymi, które wskazują urzędnicy Komisji Europejskiej, a postulatami, które pojawiają się w tymże dokumencie. W mojej ocenie bardzo trudno jest finansować ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich kwestie związane ze sferą społeczną na obszarach wiejskich, jeżeli w rozporządzeniu regulującym funkcjonowanie tego instrumentu nie ma takiej kategorii interwencji. Są to raczej pobożne życzenia.

Apelowałbym o to – na sali są także eurodeputowani – żeby urzędnicy europejscy tworząc tego typu dokumenty i wskazując źródła finansowania, wzięli jednak pod uwagę także znaczone pieniądze, jakie oczywiście są ulokowane w europejskich funduszach.

Myślę tutaj o Europejskim Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskim Funduszu Społecznym, Europejskim Funduszu Rolnym na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Nie dotykam już w ogóle – i chwała Bogu, że także urzędnicy Komisji Europejskiej nie wskazują tutaj instrumentu finansowego – rybołówstwa, ponieważ w ogóle, absolutnie nie nadaje się on do tego, żeby finansować tego typu priorytety.

A zatem dokument ten wymaga jakiejś logicznej spójności. Owszem, wskazuje się w nim pewnego rodzaju – i słusznie – zintegrowane podejście, ale zbliżając się do konkluzji, mam pytanie do pani minister. Przekładając owe postulaty na grunt narodowy, warto zastanowić się i postawić pytanie, jak kwestie te mają być regulowane, w jaki sposób finansowane z tych instrumentów, które z ułomnościami wskazuje Komisja Europejska, jak mają być finansowane na gruncie narodowym, polskim. Są to te dylematy, o których rozmawialiśmy na posiedzeniu Komisji z różnymi przedstawicielami resortów, poczynając od Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ponieważ podmioty te *de facto* będą dysponentami środków finansowych. W jaki sposób polski rząd planuje przygotować strukturę programów operacyjnych tak, żeby z jednej strony w sposób komplementarny, ale także terytorialny odpowiednio skierować instrumenty interwencji europejskiej, żeby między innymi te postulaty, ale nie tylko, były realizowane?

Bardzo zastanawia mnie, dlaczego – także my w Polsce, ale jest to ułomność przede wszystkim Komisji Europejskiej – bronimy się przed tworzeniem programów wieloprogramowych, ale nie tylko w warstwie symbolicznej budowy wielofunduszowości na poziomie priorytetów. Chodzi także o realne budowanie projektów finansowanych z wielu instrumentów finansowych. Tak jak mówię, póki co, niestety, także w tej perspektywie będzie to dostępne jedynie na poziomie priorytetów, czyli będzie to bardziej wymiar symboliczny aniżeli realny wpływ wielu instrumentów finansowych na realizację projektów. A zatem myślę, że kierunek debaty europejskiej w tym kontekście jest jak najbardziej wskazany, ale sedno polega na tym, żeby tak zabezpieczyć środki finansowe, aby działania te nie tylko deklaratywnie, ale realnie można było realizować w najbliższym horyzoncie czasowym. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, tak naprawdę będę kontynuowała wypowiedź posła sprawozdawcy, ponieważ w pełni się z nią zgadzam, uwypuklę natomiast kilka elementów. Nie po raz pierwszy, proszę państwa, zabieram głos, kiedy dyskutujemy o Europejskim Funduszu Społecznym. Nie po raz pierwszy stwierdzam – myślę, że państwo przyzwyczailiście się już do tej wypowiedzi – że tak naprawdę są to pieniądze, które mają tylko zapobiec temu, co boimy się nazwać rewolucją, dlatego że wszystkie te działania są tylko życzeniami. Nikt nie patrzy na efekty, nie analizuje efektów, a podstawowym efektem, który gwarantowałby, że problemy by się skończyły, jest zwyczajnie praca, której zwyczajnie i w Unii Europejskiej, i w Polsce nie ma.

Teraz kilka uwag szczegółowych. Skoncentrujmy się na tym, co w Polsce. Pani minister słusznie powiedziała, że dotyka nas wiele problemów. Wspomniała dyskretnie tylko i wyłącznie o niżu demograficznym. Chciałabym państwu przypomnieć, że według badań i analiz ONZ, jeżeli dzietność w Polsce będzie wyglądała tak jak w tej chwili, to pod koniec wieku będzie nas 16 mln. Jednocześnie ONZ mówi o tym, że społeczeństwo starzejące się to takie społeczeństwo, które obywateli powyżej sześćdziesiątego piątego roku życia ma na poziomie 6%. W Polsce w tym momencie obywateli powyżej sześćdziesiątego piątego roku życia mamy co najmniej 16%. To, proszę państwa, jest katastrofa.

Do owej katastrofy dołożę dane, które państwo też mają przed sobą, a które pokazują, jaki jest poziom pomiędzy Unią Europejską a Polską w sferach, o których mówi komunikat. Po pierwsze, zagrożenie ubóstwem i wykluczeniem społecznym: Unia Europejska – 24%, Polska – 27%. Zatrudnienie osób w wieku od pięćdziesięciu pięciu do sześćdziesięciu czterech lat: Unia Europejska – 47,4%, Polska – 36,9%. Bezrobocie młodzieży: Unia Europejska – 22,9%, Polska – 26,5%. Uczenie się przez całe życie: Unia Europejska –

9,1%, Polska – 4,5%. Przypominam, że tutaj, w uczeniu się przez całe życie mamy morze pieniędzy, które w okresie 2007–2013 zostały, przepraszam za kolokwializm, wpakowane w tzw. Kapitał Ludzki. Efektywności uczenia się przez całe życie tak naprawdę nikt nie zmierzył. Po prostu efektywności tej nie ma. Dobrze by było, gdyby Ministerstwo potrafiło pokazać, ile pieniędzy zostało przeznaczonych na różnego rodzaju szkolenia, dokształcania, proponowanie uczenia się przez całe życie.

Dzieci do lat trzech objęte opieką, uwaga, proszę państwa: Unia Europejska – 28%, Polska – 2%. To tak *à propos* tego co robimy ze żłobkami i z przedszkolami. Ciekawostka zupełnie na marginesie. Nie wiem, czy państwo wiedzą, ale Unia Europejska wspiera nasze starania o użłobkowienie między innymi przy budowie żłobków i utrzymaniu przez dwa, trzy lata. Później gminy zamykają przedszkola i żłobki, ponieważ nikt od nich nie wymaga kontynuacji tychże działań. Ewenementem są, proszę państwa, żłobki, do których swoje dzieci mogą zapisać tylko i wyłącznie osoby bezrobotne. W momencie uzyskania pracy mają zabrać dziecko ze żłobka i znaleźć sobie nianię. Dalej dzieci w wieku powyżej trzech lat do wieku szkolnego objęte opieką: Unia Europejska – 84%, Polska – 42%.

Jednocześnie Polska ma duże problemy z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych ze względu na duży niedobór mieszkaniowy i małą liczbę mieszkań socjalnych i komunalnych dostępnych dla osób niezamożnych. Według danych Eurostatu w 2011 roku aż 47% Polaków żyło w nadmiernie zagęszczonych mieszkaniach, podczas gdy średnia dla Unii Europejskiej wyniosła 16%.

Teraz zaskakująca konkluzja i od razu kolejne pytanie do pani minister. W dokumentach przedstawionych Wysokiej Komisji podkreślono, że Polska należy do krajów, w których ryzyko ubóstwa osób starszych jest niskie – poproszę o dane oraz kryteria i metodologię liczenia – a ryzyko ubóstwa dzieci i młodzieży jedno z najwyższych. Jednocześnie w materiałach Polska słusznie się chwali, że w roku szkolnym 2011/2012 aż 53% młodzieży kontynuowało naukę w szkołach wyższych. Jeżeli państwo pamiętają, w ostatnich tygodniach przy okazji matur, gdyż wtedy z reguły dyskutuje się o poziomie szkolnictwa wyższego... Proponuję skonkludować z tym danymi. Przypominam, że jest to wspierane nie tylko poprzez wchodzenie akurat w tym roku wyżu, ale i poziom uczelni wyższych, jak również dofinansowanie uczelni technicznych.

Jednocześnie komunikat Unii Europejskiej, jak również przedstawione dokumenty czy stanowisko polskiego rządu wskazują na to, że będą monitorować, w jaki sposób w Polsce, w Unii Europejskiej odbywa się opieka nad osobami starszymi. Informuję państwa – ponieważ jednocześnie jestem w Komisji Zdrowia – że w Polsce opieki nad osobami starszymi i ich rodzinami, które są z osobami starszymi, po prostu nie ma. Niech przykładem będzie fakt, że w tej chwili w Polsce mamy sześćset łóżek geriatrycznych, brak specjalistów od geriatrii, a potrzeby na dzisiaj to 7500 takich łóżek. W związku z tym komunikat wskazujący tylko i wyłącznie, że oto trzeba coś z tym zrobić i że Polska też zauważa, że coś trzeba z tym zrobić, to za mało.

Tutaj taki wniosek, kontynuacja tego, o co pytał poseł sprawozdawca. Rzeczywiście trzeba to przełożyć na priorytety, nie wydawać pieniędzy tylko po to, żeby pochwalić się, że jakoś tam wydatkujemy pieniądze, jesteśmy prymusem chociażby na okoliczność tego, że mamy najwięcej do wydania, ale rzeczywiście zacząć martwić się o efekty wydatkowania tychże pieniędzy, ponieważ zwyczajnie przestajemy mieć czas na to, żeby zapanować nie tylko nad kryzysem, ale po prostu nad katastrofą przy, tak jak powiedziałam, maksymalnym finansowaniu tego rodzaju działań. Przypomnijcie sobie państwo, ile w okresie 2007–2013 w Unii Europejskiej pieniędzy poszło na tego rodzaju priorytety. I co z tego? Kryzys pogłębia się, społeczeństwa starzeją się, nie rodzą się dzieci, edukacja jest na skandalicznie niskim poziomie. Dziękuję bardzo. Katastrofa. Mówią o tym badania.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Katastrofa. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan europoseł Cymański.

Pani poseł Zalewska przytoczyła wiele danych, między innymi odnośnie do dzieci objętych opieką przedszkolną. Mam wrażenie, że liczby te nie do końca się zgadzały, a więc mam prośbę do pani minister, żeby później ewentualnie odniosła się do tego.

Pan europoseł Cymański. Proszę bardzo.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Tadeusz Cymański:

To prawda, do końca się nie zgadzają, ale to, że do końca się nie zgadzają, nie znaczy, że generalna ocena jest jednak bardzo smutna. Nie używam słów tragedia ani katastrofa, ale myślę, że określenie, że sytuacja jest bardzo dramatyczna... Tylko osoba z kompletnie złą wolą nie zgodzi się z tym, że w Polsce mamy do czynienia z pewnym dramatem, jeżeli chodzi o sprawy polityki społecznej. Akurat nie adresuję tego do państwa, ponieważ państwo najmniej możecie tutaj zrobić. Cała sprawa dotyczy polityki makroekonomicznej, a zwłaszcza polityki kolejnych ministrów finansów. Za rok w Polsce będziemy mieli srebrne gody, dwadzieścia pięć lat młodej polskiej demokracji. Nie chciałbym tutaj mówić o różnych zagadnieniach, poczynając od przedszkoli, ponieważ to, czy jesteśmy za Rumunią, czy już ją wyprzedziliśmy, pociecha jest niewielka. W podstawowych wskaźnikach, i to nie w tych lansowanych w naszych mediach i w propagandzie, również przy okazji bardzo sprytnie przedstawianych różnych wskaźników, ale przez Eurostat, i to we wskaźnikach względnych nie porównuję się do Luksemburga, ponieważ Polska to nie Luksemburg ani Niemcy, ale jednak nie jesteśmy na poziomie Bułgarii czy takich krajów. Polska nie jest już krajem biednym, nie jest jeszcze bogatym, ale już nie jest biednym.

Skieruję tylko jedno pytanie, ponieważ jest to znakiem chyba najbardziej smutnym i strasznym, a mianowicie problem wykluczenia społecznego ludzi pracujących, zwłaszcza ludzi młodych. Jak się o tym mówi w dyskusjach w europarlamencie, dziwią się: „Jak to wykluczenie pracujących?". Można mówić różne rzeczy, ale np. w Hiszpanii, w Belgii, nie mówiąc o Skandynawii, człowiek, który ma pracę i ma jedno dziecko, nie jest w takiej sytuacji, że musi emigrować. Z Polski wyjeżdżają nie tylko młodzi ludzie, którzy nie mają pracy, ale dzisiaj z Polski wyjeżdżają młodzi ludzie, którzy mają pracę, tylko że zarobki, jakie otrzymują z tego tytułu, są tak dramatycznie niskie, że nie są w stanie się utrzymać, nie mówiąc już o inwestowaniu typu mieszkanie, kształcenie czy wyższy poziom życia. Jest to pytanie, które adresuję do rządu.

Uważam, że w tej chwili nie ma co etapować siebie nawzajem, ponieważ to do niczego nie prowadzi. Powiedziałem już wiele, wystarczy posłuchać. Cieszę się bardzo, że dostrzega to coraz więcej ludzi, również ze stanowisk liberalnych, ponieważ sytuacja naprawdę jest... Demografia jest tego najbardziej gorzkim skutkiem, dramatycznym skutkiem. Jako przedstawiciel opozycji oddaję honor, ponieważ wydłużenie urlopów macierzyńskich rzeczywiście nie jest pozorowane, jest ono dość kosztowne, jest to kilkaset milionów. Jak na polską nędzę i szaleństwo liberalne jest to dużo, również z kwartałami, które jeszcze nie wiadomo jak się skończą. Również pewien wysiłek w przedszkolach. Sytuacja uległa pewnej poprawie, ale proszę też pamiętać, że jak tak dalej pójdzie, to niedługo osiągniemy wskaźnik 100% dostępu do przedszkoli, dlatego że po prostu nie będzie dzieci. Trzeba też pamiętać, że są w Polsce przedszkola, gdzie czesne jest na poziomie zarobków wielu ludzi, tak więc dla osób...

Polska charakteryzuje się przede wszystkim ogromnym rozwarstwieniem. Średnie wskaźniki mamy bardzo dobre, ponieważ średnia płaca też jest przyzwoita, ale dominanta, rozkład zarobków jest od Orlenu, gdzie jest 9300 zł, po ludzi, którzy na czas określony są na „minimalu". Jest też problem szarej strefy.

Nie chcę się rozgadywać, tylko jedno najważniejsze pytanie, dlatego że to sobie wybrałem. Spotkałem takich ludzi i jest to po prostu skandal, który obciąża nas wszystkich, od Palikota po SLD, przez wszystkie partie. Nikt nie ma tutaj czystego sumienia. Chciałbym przypomnieć, że to, co dzisiaj mamy z zasiłkami rodzinnymi, podstawowym instrumentem, jest to dzieło wszystkich. Sam też jestem za to odpowiedzialny jako poseł, który przez dwanaście lat był w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Można tutaj wiele robić, pan minister Kosiniak-Kamysz może robić, ale kasę ma kto inny i bez pieniędzy nie będzie. Trzeba po prostu radykalnych...

Ułatwię pani zadanie. Chodzi mi tylko o ludzi pracujących, którzy na walizkach tanimi liniami wyjeżdżają na Zachód. I jeszcze kolejne smutne wskaźniki, że coraz mniejszy jest napływ euro do Polski, nie tylko, że mniej zarabiają, ale po prostu zaczynają się tam już urządzać, wypuszczać korzenie, pewna grupa najbardziej zdolnych.

O problemach rynku pracy nie powiem, dlatego że tylko 10% naszego potencjału są to wysoko zaawansowane technologie. Jesteśmy montownią. 18 mld żywności bardzo pięknej i zdrowej, ale jest to droga, która prowadzi nas w złym kierunku. A więc czy rząd chce tutaj, ponieważ jest to najbardziej wstydliwa rzecz. Wielodzietni, patologie, to wszystko można zrozumieć, ale to, że młody człowiek po studiach musi wyjechać, a ma tylko jedno dziecko i żonę i pracę, to jest skandal.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Oczywiście, nie wiem, co jest skandalem. To, że ktoś ma żonę i dziecko, wydaje mi się, że akurat nie. Że tylko jedną, tak? Mogłabym tutaj polemizować. Szanowni państwo, dziękuję panu europosłowi za ten głos, chociaż myślę, że jesteśmy oczywiście przy konkretnym dokumencie i wolałabym, żebyśmy skupili się na owym dokumencie. Rozumiem jednak, że jest to powiązane bardzo mocno z sytuacją w kraju. Problemy, o których państwo mówiliście, oczywiście są dużym wyzwaniem, natomiast od dramatyzowania oczywiście zawsze lepsze jest działanie. Warto też prześledzić te działania, które zostały zrobione, wykonane w ciągu ostatnich lat. Warto przyjrzeć się także temu, ile dzieci było objętych opieką przedszkolną pięć, sześć lat temu, a ile dzieci objętych jest opieką przedszkolną dzisiaj. Warto prześledzić ceny za przedszkola na przestrzeni lat. Warto prześledzić też możliwości opieki nad dzieckiem najmłodszym do lat trzech i porównać jak wyglądało to jeszcze trzy lata temu, ponieważ ustawa żłobkowa obowiązuje od dwóch, niespełna dwóch lat. A więc warto też się temu przyjrzeć. Na pewno.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zanim oddam głos pani minister? Nie widzę. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie posłanki, panowie posłowie, stanowisko Komisji do komunikatu Komisji Europejskiej zamieniło się w debatę, początek debaty o polityce społecznej, a jest to bardzo trudny temat. Bardzo dziękuję za wszystkie cenne głosy państwa posłów wniesione w debacie. Wymagają one z naszej strony bardziej szczegółowych wyjaśnień. Nie sądzę, żeby był na to czas na posiedzeniu Komisji, ale z chęcią udzielimy ich na piśmie.

Może bardzo ogólnie zacznę od pytania pana posła Cymańskiego. Dostrzegamy problem ubogich pracujących. Jest to zjawisko, które już od bardzo wielu lat jest w Stanach Zjednoczonych. Ludzie pracują, a zarobki nie wystarczają na minimalną egzystencję. Teraz planujemy, w tej chwili rozpoczęliśmy już prace nad tym, żeby zbadać w Polsce ubogich pracujących, ponieważ w ogóle nie jest to temat zbadany. Będziemy robili to wspólnie z Bankiem Światowym. Sądzę, że już w następnym roku będziemy dysponowali wynikami analitycznymi, które przybliżą nam ten problem w znacznym stopniu. Planujemy również w związku z tym działania w nowej perspektywie w momencie, kiedy już wszystkie programy operacyjne zostaną zatwierdzone do realizacji na następną perspektywę finansową Unii Europejskiej. To nie jest tak, że nie widzimy owego problemu. Dostrzegamy go. Jest to problem wszystkich krajów rozwiniętych. Zawsze są ci, którzy pracują i zarabiają tak mało, że nie wystarcza to na zapewnienie normalnego funkcjonowania i jednostki, i rodziny.

Nie mogę też zgodzić się z wieloma twierdzeniami pani poseł Zalewskiej, chociażby tym, że nikt nie monitoruje i nie analizuje efektów, jakie przynoszą projekty realizowane w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, ponieważ jest to nieprawda. Jest to monitorowane, modyfikowane w zależności tego, jak zmienia się sytuacja. Oczywiście różnie to wygląda na różnych terenach, natomiast doświadczenia jednego terenu nie mogą rzutować na to, jakie są doświadczenia w całej Polsce, ponieważ wygląda to trochę inaczej. Pani też udzielimy szczegółowych odpowiedzi na piśmie, ponieważ pomyliła się pani troszeczkę we wskaźnikach.

Wspomnę tylko o jednym wskaźniku, za który od dwóch lat bezpośrednio odpowiada Minister Pracy i Polityki Społecznej. Mianowicie w tej chwili w żłobkach opieką jest objętych 4,5% dzieci. W ciągu dwóch lat po zmianie ustawy, która przekazała żłobki w gestię Ministra Pracy i Polityki Społecznej, nastąpił wzrost o 30%. Chciałabym państwu powiedzieć, że cały czas rozwijamy tę działalność. Minister Pracy i Polityki Społecznej już od ponad dwóch lat prowadzi konkursy, w wyniku których jeden program „Maluch" jest finansowany ze środków budżetowych, a drugi ze środków europejskich. Jeżeli chodzi o środki europejskie, wymagamy od naszych beneficjentów utrzymania efektów projektu przez następne pięć lat, a więc mówienie o tym, że nikt nie dba o to, żeby projekt dalej żył i funkcjonował, jest daleko, powiedziałabym, nieprawdziwe.

Jeżeli chodzi o bardzo słuszne uwagi do nowej perspektywy pana posła Sługockiego, poproszę, to znaczy, uzgodniłam już z kolegami z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, że też przedstawimy to na piśmie, dlatego że w tej chwili trwają bardzo intensywne prace także nad kształtem programów operacyjnych. W prace te włączone są i samorządy terytorialne, i organizacje pozarządowe, i oczywiście wszystkie resorty, resort pracy również. Ustalamy, jakie są... Cele zostały ustalone w umowie, w projekcie umowy partnerskiej, natomiast my pracujemy już nad uszczegółowieniem tego wszystkiego. Plany mamy duże. Dotyczą one również objęcia i stworzenia, i uzupełnienia brakujących elementów w systemie opieki nad ludźmi starszymi. To też będzie jeden z ważnych elementów nowej perspektywy, także bardzo potrzebnych. Całkowicie zgadzam się z panem posłem, że w Polsce w tym względzie jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. W propozycji zapisów, jakie proponujemy do realizacji na nową perspektywę, rzeczy te są bardzo silnie ujęte i zaznaczone w celu tematycznym dziewiątym. A więc polityka społeczna musi się zmieniać. Kierunkowo, jak państwo wiecie, zgadzamy się z komunikatem Komisji Europejskiej. Musi się ona zmieniać w całej Europie, dostosowywać się do zmieniających czasów, do zmieniającej się rzeczywistości wokół nas. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie będę komentować, pani minister, dlatego że powiedziałam, iż posługuję się danymi za rok 2011 i że jest to w dokumencie przygotowanym przez Biuro Analiz Sejmowych. A więc posługuję się wiarygodnymi danymi. Skoro pani jest tak uprzejma i będzie chciała odpowiedzieć pisemnie na wiele moich wątpliwości i pytań, to jeszcze bardzo poproszę o precyzyjną informację na temat żłobków i przedszkoli. W których gminach w Polsce żłobki i przedszkola utrzymywane są po okresie zaprzestania finansowania z funduszy strukturalnych? Bardzo bym chciała dowód w postaci wniosku, który podpisuje gmina, gdyż rzeczywiście bardzo się tym interesuję. Mam to, że tak powiem, na bieżąco. Być może na Dolnym Śląsku wygląda to inaczej. Jest to interesujące. Rzeczywistość na Dolnym Śląsku jest zupełnie inna. Być może samorządy niewłaściwie postępują, ale wtedy będziemy dyskutować i analizować, w jaki sposób wnioski te są realizowane.

Bardzo proszę też na piśmie, ponieważ jest to bardzo interesujące, jak państwo mogli się zgodzić na takie oto finansowanie żłobka, w którym możliwość pozostawienia dziecka mają tylko i wyłącznie osoby bezrobotne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. W tych sprawach pewnie była złożona już niejedna interpelacja, ale oczywiście poprosimy o informacje na piśmie. Do kwestii związanych z tym, że żeby dostać się do żłobka, trzeba być osobą bezrobotną, dołożyłabym jeszcze kwestie bycia samotną mamą czy samotnym rodzicem, ponieważ, niestety, to też często jest warunek do tego, żeby dostać się do żłobka. Problem jest nierozwiązany przez samorządy chyba od lat.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

No właśnie. To samorządy ustalają kryteria na swoich terenach.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

No właśnie. Jest też duża rola samorządów. Oczywiście poprosimy o taką informację na piśmie. Roześlemy ją do wszystkich członków Komisji.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Tylko wyjaśnię, pani poseł, że cały Program Operacyjny Kapitał Ludzki służy właściwie jednemu celowi, temu, żeby realizować wszystko na rzecz rynku pracy i sprzyjać powrotowi do rynku pracy. Siłą rzeczy w projektach realizowanych na rzecz opieki nad najmłodszymi działania są skierowane przede wszystkim do tych, którzy mają wrócić na rynek pracy po przerwach spowodowanych różnymi powodami oraz odnaleźć się na rynku pracy. Są oni jak gdyby beneficjentami, że tak powiem, przodującymi. Wynika to z logiki programu. Dotyczy to tylko środków finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego, natomiast są też oczywiście i inne grupy beneficjentów, ale dominująca jest praca na rzecz powrotu wszystkich na rynek pracy.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan europoseł Tadeusz Cymański. Proszę.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Tadeusz Cymański:

Nie będzie to nic nowego. Oczekiwanie, że z Brukseli przyjdzie odsiecz w tych tematach, jest naiwnością. Pan komisarz Lewandowski rok temu w Senacie był łaskaw powiedzieć ciekawą rzecz. Całe potężne pieniądze unijne jest to raptem 1% PKB ogółem. Natomiast według szacunków – przywołuję jego słowa – opieka i pielęgnacja nad ludźmi starszymi w Europie szacowna jest na 1,5%. Resztę dopowiedzmy sobie sami. Co jest u nas w szpitalach? Jest to jeszcze problem profesora Religi. Mamy w tej sprawie kolejne pozagrabiane, a problem będzie narastał. Jest to kolejne zagadnienie, żeby w ogóle postawić temat, ale tego tutaj nie zrobimy. To tylko tytułem przypomnienia, żeby się nie łudzić. Tak samo jak żywność. Jest to kilkaset milionów euro, ponad 0,5 mld. Wielka Bruksela raptem daje po złotówce statycznie na jednego rocznie. Naprawdę nie żartujcie. Są to bardziej symboliczne rzeczy. Jest to głos apelu, żeby państwa członkowskie walczyły z problemem, czyli my za swoje. I tyle.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokument COM(2013) o numerze 83, i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Przechodzimy do punktu czwartego. Dokument 2013 o numerze 778. Bardzo proszę panią minister Czesławę Ostrowską o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie posłanki, panowie posłowie, zalecenia Komisji Europejskiej z dnia 20 lutego 2013 r. dotyczące inwestowania w dzieci i przerwania cyklu marginalizacji oparte są na Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, w szczególności na art. 293 Traktatu. Wartości stanowiące podstawę do wydania zalecenia określają w szczególności, że poszanowanie ludzkiej godności jest podstawową wartością Unii Europejskiej, której jednym z celów jest promowanie dobrobytu jej obywateli. Unia musi stać na straży praw dzieci, walczyć z wykluczeniem społecznym oraz dyskryminacją, a także wspierać sprawiedliwość społeczną i ochronę socjalną. W zdecydowanej większości państw Unii Europejskiej dzieci są bardziej narażone na ubóstwo czy wykluczenie społeczne niż reszta społeczeństwa. Rozwiązanie problemu marginalizacji we wczesnych latach dzieciństwa stanowi istotny środek zwiększania wysiłków na rzecz walki z ogólnym zjawiskiem ubóstwa i wykluczenia społecznego. Ponadto zapobieganie dziedziczeniu marginalizacji jest bardzo ważną inwestycją w przyszłość Europy.

Państwa członkowskie potwierdziły swoje zaangażowanie oraz pozytywnie ustosunkowały się do inicjatywy Komisji dotyczącej przyjęcia zalecenia w tej sprawie. Należy także wskazać, że wszystkie państwa członkowskie ratyfikowały Konwencję o prawach dziecka. Wobec powyższego Komisja zaleca, żeby państwa przygotowały i wprowadziły w życie strategie polityczne, których celem jest rozwiązanie problemu ubóstwa wśród dzieci oraz ich społecznego wykluczenia, promowanie dobrostanu dzieci poprzez wielo-

wymiarową strategię, zgodnie z określonymi w zaleceniu wytycznymi, które nakazują kierować się ogólnymi zasadami horyzontalnymi, opracowywać zintegrowane strategie w oparciu o trzy kluczowe filary: dostęp do odpowiednich zasobów, dostęp do usług wysokiej jakości i po przystępnych cenach, prawo dzieci do udziału w różnych zajęciach, a ponadto dopracować konieczne uregulowania dotyczące sprawowania rządów, egzekwowania prawa oraz monitorowania, a także wykorzystać wszystkie właściwe instrumenty Unii Europejskiej.

Obecnie w polskim systemie funkcjonuje wiele mechanizmów i instytucji, które mają za zadanie przeciwdziałać problemowi ubóstwa wśród dzieci oraz społecznego wykluczenia. Wśród nich należy wskazać między innymi regulacje z zakresu świadczeń rodzinnych, opieki na dziećmi w wieku do lat trzech, systemu oświaty, wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, prawa pracy czy przeciwdziałania bezrobociu.

Wśród wytycznych Komisji Europejskiej należy zwrócić uwagę na kwestię dotyczącą zapewnienia odpowiednich warunków życia dzieci poprzez łączenie świadczeń pieniężnych i rzeczowych. Jako kolejny czynnik przeciwdziałania marginalizacji i ubóstwu dzieci zaleca się, żeby struktura wsparcia finansowego dla dzieci oraz kryteria jego przyznawania odzwierciedlały kształtowanie się warunków życia oraz zapewniały odpowiednią redystrybucję pomocy we wszystkich grupach dochodowych. Rozwiązania w tym zakresie w polskim ustawodawstwie zawiera ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych. W celu między innymi ochrony osób najbardziej zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym dokonano od dnia 1 października 2012 r. weryfikacji progów dochodowych uprawniających do świadczeń z pomocy społecznej, a od dnia 1 listopada 2012 r. weryfikacji kwot zasiłków rodzinnych oraz wysokości kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych, przy czym zdecydowano o dwuetapowym wzroście wysokości kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych. Pierwszy etap już był, nastąpił od dnia 1 listopada 2012 r., a drugi etap będzie od dnia 1 listopada 2014 r.

Mając na uwadze wyzwania określone w strategii „Europa 2020” w zakresie wzrostu zatrudnienia i redukcji ubóstwa, rząd Rzeczypospolitej Polskiej dąży do zwiększenia aktywności zawodowej rodziców. W tym celu planowana jest zmiana czasu pracy, która umożliwi osobom wychowującym dzieci łączenie obowiązków zawodowych z rodzicielskimi, a więc możliwość stosowania tzw. ruchomego czasu pracy. Ponadto w przygotowanym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej projekcie założeń do ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy przewidziane są nowe instrumenty z zakresu aktywnej polityki rynku pracy, które mają na celu ułatwienie rodzicom powrotu na rynek pracy po przerwie związanej z wychowaniem dziecka.

Wytyczne Komisji Europejskiej dotyczą także opieki nad dziećmi do lat trzech. W tym zakresie Komisja zaleca inwestowanie we wczesną edukację i opiekę, wspieranie rodziców w pełnieniu ról głównie wychowawczych wobec swoich dzieci. W ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech przewidziano wsparcie dla rodziców wychowujących małe dzieci poprzez rozwiązania dotyczące tworzenia żłobków, klubów dziecięcych, zatrudniania dziennych opiekunów bądź niań. W tym zakresie należy wskazać, że Minister Pracy i Polityki Społecznej opracowuje resortowe i rządowe programy rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech oraz finansowo wspiera owe projekty, o czym już mówiłam w pierwszej części, w punkcie trzecim. Dodatkowe wsparcie oprócz budżetu jest realizowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

W kontekście opieki nad dziećmi w wieku powyżej trzech lat należy zwrócić uwagę na obecnie procedowany projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, który przewiduje zapewnienie wszystkim dzieciom w wieku od trzech do pięciu lat miejsca w realizacji wychowania przedszkolnego w przedszkolach i innych formach wychowania przedszkolnego i w którym ustawowo zostanie ograniczona wysokość opłat pobieranych od rodziców za korzystanie przez ich dzieci z wychowania przedszkolnego.

Szanowni państwo, wiele z wytycznych Komisji Europejskiej wpisuje się w funkcjonujący w Polce system wpierania rodziny i pieczy zastępczej. Ustawa z dnia 9 czerwca

2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nakazuje stawiać na pierwszym miejscu zawsze interes dziecka, nakazuje brać pod uwagę prawo dziecka do informacji i wyrażania opinii w sprawach, które go dotyczą, odpowiednio do jego wieku i stopnia dojrzałości. Zobowiązuje realizatorów ustawy do opracowywania trzyletnich programów wspierania rodziny i pieczy zastępczej. Przewiduje wiele instrumentów mających na celu wspieranie rodziców w ich funkcjach wychowawczych. Kładzie nacisk na tworzenie rodzinnych form opieki zastępczej na dzieckiem. Przewiduje wiele świadczeń dla wychowanków pieczy zastępczej wkraczających w dorosłość.

Jak wskazano powyżej, w polskim systemie prawnym istnieje wiele rozwiązań, które mają za zadanie zapobiec zjawisku ubóstwa i marginalizacji dzieci. Nie zmienia to jednak faktu, że zasadne jest podejmowanie dodatkowych działań, które będą prowadziły do przeciwdziałania problemowi ubóstwa wśród dzieci oraz ich społecznemu wykluczeniu. Wobec powyższego rząd Rzeczypospolitej Polskiej pozytywnie ocenia zalecenia Komisji z dnia 20 lutego 2013 r. na temat inwestowania w dzieci, przerwania cyklu marginalizacji. Przyjęcie zalecenia nie będzie rodziło dodatkowych konsekwencji gospodarczych, budżetowych, społecznych oraz legislacyjnych dla Polski. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, pani minister. Oddaję głos pani poseł sprawozdawcy Jadwidze Wiśniewskiej.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Zalecenia Komisji w sprawie inwestowania w dzieci dotyczą problemów, które występują w Polsce. Jak podaje GUS, w Polsce zagrożenie ubóstwem dzieci i młodzieży jest znacznie większe niż w przypadku osób dorosłych. W 2011 roku dzieci i młodzież do osiemnastego roku życia stanowiły około 31% populacji zagrożonej skrajnym ubóstwem, podczas gdy w populacji ogółem do tej grupy wiekowej należała mniej więcej co piąta osoba. Są to te dane, które nas bardzo martwią. Nasilone zjawisko ubóstwa wśród Polskich dzieci potwierdzają też dane Eurostatu. W roku 2011 wskaźnik zagrożenia ubóstwem wśród osób do lat osiemnastu wyniósł blisko 30%. Wszystkie te wskaźniki przewyższają średnie dla całej Unii Europejskiej. Ubóstwo w Polsce jest bardzo silnie związane z wielodzietnością rodzin. Od wielu lat jest to zjawisko stale powiązane z wysokimi kosztami utrzymania i kształcenia dzieci. Brak pracy znacznie zwiększa ryzyko ubóstwa rodziny. Również praca nie gwarantuje ochrony przed ubóstwem, Polska ma bowiem jeden z najwyższych wskaźników osób pracujących z niskimi wynagrodzeniami, tzw. biedni pracujący. Niezapewnienie dzieciom wystarczającej ochrony przed ubóstwem jest bardzo kosztowym błędem polityki państwa. Dzieci wychowane w ubóstwie mają słabsze wyniki w nauce, gorszy stan zdrowia i są narażone na większe prawdopodobieństwo bezrobocia oraz uzależnienia od pomocy społecznej w przyszłości, co będzie generować dodatkowe wydatki i hamować rozwój gospodarczy w Polsce.

System usług opiekuńczych w Polsce dla dzieci do lat trzech oraz wczesnej edukacji również nie zaspokaja potrzeb. Dane GUS-owskie z 2011 roku w porównaniu do roku 1989. Proszę państwa, liczba miejsc w instytucjach opieki nad małymi dziećmi w 2011 roku była mniejsza o około 64 tys. Realizacja zaleceń Komisji powinna więc przynieść pozytywne skutki społeczne i gospodarcze w dłuższym horyzoncie czasowym poprzez osiągnięcie następujących celów: ograniczenie zakresu ubóstwa wśród dzieci, wyrównanie ich szans rozwojowych i startu życiowego, zwiększenie aktywności zawodowej kobiet i być może – a najbardziej cieszy mnie ta perspektywa – zwiększenie wskaźnika dzietności kobiet. Inwestycje w dzieci wymagają jednak zwiększenia w Polsce, pani minister, zwiększenia wydatków publicznych na ten cel i efektywnego ich adresowania. Tak więc nie zgadzam się z pani końcową konkluzją.

Stanowisko rządu w ogólnym zakresie nie wzbudza większych zastrzeżeń, ale chciałabym podkreślić, że trudno zgodzić się z opinią, że skuteczna realizacja zalecenia nie będzie wymagać dodatkowych nakładów finansowych. Realizacja zalecenia Komisji powinna przynieść pozytywne skutki społeczne i gospodarcze, tak jak mówiłam, w dłuższym horyzoncie czasowym, ale inwestycja w dzieci wymaga jednak zwiększenia wydatków publicznych na ten cel i efektywnego ich adresowania. Osiągnięcie tego celu jest możliwe tylko i wyłącznie przy zwiększeniu finansowania, a przede wszystkim po opra-

cowaniu i konsekwentnym wdrażaniu polityki prorodzinnej. Podjęcie owych działań może zatrzymać negatywne procesy demograficzne, jakie od lat narastają w Polsce.

Trudno też zgodzić się z pani opinią, że generalnie rząd podejmuje działania zmierzające do wspierania rozwoju dzieci i do tego, żebyśmy mieli w Polsce więcej dzieci w związku z niekorzystnymi wskaźnikami demograficznymi. Jak doskonale wiemy, wzrost VAT-u, wprowadzenie VAT-u na ubranka i obuwie dla dzieci jest absolutnie sprzeczne chociażby z tymi założeniami. Kiedy popatrzymy na demografię, kiedy popatrzymy na wskaźniki ubóstwa, jednak koszty utrzymania i wychowania dzieci w Polsce są naprawdę bardzo wysokie i potrzebna jest tutaj efektywna polityka rządu. Nie rozumiem, jak wdrożenie zaleceń Komisji może nie mieć większych skutków finansowych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan europoseł Cymański i pani poseł.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Tadeusz Cymański:

Tak rzeczywiście, jeżeli chodzi o ubranka i VAT, eksperci szacowali, że skutki dla budżetu to około 280.000 tys. – 320.000 tys. zł. Uważam, że samo podniesienie nie jest dramatem. Dramatem jest to, że pieniądze te nie zostały zwrócone dzieciom, dzieciom słabszym. Jeżeli droższe ubranko kupuje osoba o dochodach powyżej 5 tys. – 6 tys. zł na osobę, to nie jest to dramat. Natomiast dramatem jest to, że uderzyło to w ogromną większość polskich dzieci.

Co do liczb można mówić o różnych. Wystarczy podać jedną. Jest ponad 7000 tys. młodych Polaków, którzy mają poniżej osiemnastu lat, ale z tej liczby tylko niecałe 3000 tys. i aż 3000 tys. otrzymuje zasiłek rodzinny. A więc są to dzieci, które żyją w rodzinach o bardzo niskich dochodach pomimo podniesienia progu. Warto zauważyć, że na około 300 tys. urodzeń w momencie, kiedy rząd Donalda Tuska zabrał – może było to radykalne z punktu widzenia odbioru; mówię o becikowym – dla osób i rodzin o dochodzie powyżej, uwaga, 1955 zł, tylko co dziesiąte dziecko w Polsce, które się rodzi, ma to szczęście urodzić się w rodzinach, gdzie tatuś i mamusia na osobę mają 2 tys. zł. To też o czymś mówi. Ale to akurat pozwala zwiększyć zasiłek rodzinny tylko o złotówkę. 39 tys. razy 1 tys. jest to 39 mln przez dwanaście miesięcy daje dokładnie ponad 3 mln zł miesięcznie na 3 mln dzieci, którym należy się zasiłek. Daje nam to tylko obraz, jak wielkich pieniędzy potrzeba, żeby ruszyć główny, podstawowy instrument wsparcia rodziny, to znaczy zasiłek rodzinny. Podniesienie o 9 zł jest obśmiewane, ponieważ jest to żenujące. Rzeczywiście w pewnym sensie, tak, ale uważam też, że trzeba być uczciwym w dyskusjach. Nie mają moralnego prawa krytykować tego ruchu rządu osoby ani partie bądź grupy polityczne, które w przeszłości złotówki nie podniosły. To, że zasiłek jest tak dramatycznie niski, to efekt zaniedbań wieloletnich. Odsyłam do statystyk, żeby powiedzieć.

Wczoraj w godzinach wieczornych w Chorzowie zbierałem podpisy pod inicjatywą „Stop pakietowi klimatycznemu". Przychodziło mnóstwo ludzi, zbieraliśmy podpisy. Młode małżeństwo, ona pracownik bankowy, on logistyk, z jednym dzieckiem na ręku, chłopczyk, na imię miał Paweł. Pytam: „Będziecie mieli drugie dziecko?". „Panie pośle". Mają pracę, mieszkanie, spłacają kredyt. Cóż więcej im brakuje? Piękni, młodzi. „Wie pan, boimy się". „Czego się boicie? Macie pracę". „No wie pan, dziecko kosztuje". Tutaj pani poseł Jadwiga Wiśniewska powiedziała bardzo słuszną rzecz, oprócz pracy, przedszkoli, leczenia, klimatu, dostępu – pieniądze. Sam mam piątkę, więc wiem, ile kosztują dzieci.

Pytanie do rządu, oczywiście z uznaniem, bo trzeba powiedzieć o każdej złotówce. Jednym z głównych elementów w Europie, jak spojrzy się od Luksemburga po Wielką Brytanię, nie mówiąc o Skandynawii, o różnych krajach, jest zasiłek rodzinny, ponieważ dzieci to VAT nie tylko z ubranek, ale w ogóle VAT, dzieci to miejsca pracy, dzieci to trwały popyt i koniunktura na rynku. Przecież zamykamy szkoły, ponieważ zaczyna być coraz mniej dzieci. Polowanie na studentów, ponieważ za chwilę będzie ich brak. I starzenie się. A więc pytanie do rządu, gdyż nie chcę się rozgadywać.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pytanie, panie pośle.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Tadeusz Cymański:

Co z zasiłkiem rodzinnym, ponieważ uważam... Krótko mówiąc, czy rząd po prostu ma świadomość, że bez radykalnego zwiększenia zasiłków rodzinnych... Pytałem tych młodych. 200, 300 zł na dziecko dla wielu. Dzisiaj kilkaset tysięcy kobiet może mieć.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, ale jesteśmy w konkretnym dokumencie. Oczywiście możemy pytać panią minister o wszystko, tylko prosiłabym, żeby skupić się na dokumencie, w którym jesteśmy, żeby każdy z nas miał szansę się wypowiedzieć.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Tadeusz Cymański:

Przepraszam, pani przewodnicząca. Będę zmierzał ku końcowi. Nawet to przerwę. Jestem zastępcą członka komisji *employment* w Parlamencie Europejskim i chciałbym powiedzieć, że odnoszę się tutaj do Europy, ponieważ chcemy do Europy, jesteśmy w Europie. Polska jest, niestety, nie matką dla dzieci, ale macochą. Mówię o tym, jak prezentuje się nasza polityka na tle Europy. Pytam o newralgiczny punkt, ponieważ wszyscy mamy za uszami. Ani SLD, ani PiS, nikt nie podnosił zasiłków, a więc chodzi tutaj o to, żeby dzieci nie włączać do polityki. Tutaj musi być porozumienie ponad podziałami. Pytam, czy rząd jest gotowy zmierzać się z tym wyzwaniem, dlatego że jeżeli tutaj nie będzie targnięcia cuglami, nie będzie przełomu demograficznego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Oczywiście tematy, które pan porusza, które państwo poruszają, są bardzo ważne, chociaż nie jestem pewna, czy jest to odpowiednie forum. Jest komisja, która na pewno poświęca wiele czasu tej tematyce. A więc mam serdeczną prośbę, żeby skupić się na dokumencie, ponieważ mam wrażenie, że zbyt uogólniliśmy temat, odeszliśmy od tematu, od dokumentu, którym powinniśmy się zajmować.

Pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, oczywiście nie będę się powtarzać i zadam tylko jedno pytanie. Mam natomiast nadzieję, że głos eurodeputowanego Cymańskiego wybrzmiewa w Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych. Czasami dobrze by było odwrócić sytuację, to znaczy, żeby Komisja do Spraw Unii Europejskiej zapytała eurodeputowanych, w jaki sposób funkcjonują w owych strukturach i jak wybrzmiewa tam głos Polski przy modelowaniu różnego rodzaju priorytetów i celowaniu na (masło maślane) – przekazywaniu na ten cel określonych środków.

Konkretne pytanie, ponieważ w dokumentach związanych z inwestowaniem w dzieci, przerwaniem cyklu marginalizacji oprócz użłobkowienia, uprzedszkolnienia mówi się również o tym, że sześciolatki do szkół to też jest inwestowanie w dzieci. W związku z tym mam bardzo krótkie pytanie, pani minister. Czy sześciolatki do szkół to też jest projekt, który jest wynikiem prac ekspertów związanych z funduszami strukturalnymi? Jeżeli tak, to bardzo proszę o wskazanie takiego. Jeżeli pani minister nie jest w stanie odpowiedzieć, to bardzo proszę na piśmie. Ewentualnie takie zapytanie do komisji, nie do komisji, tylko do Ministerstwa Edukacji Narodowej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Przyjmuję również sugestię pani poseł. Oczywiście staramy się regularnie korzystać z wiedzy europosłów i przy konkretnych tematach prosimy europosłów, żeby referowali. Myślę, że możemy pomyśleć o takim temacie, o takim posiedzeniu z udziałem np. pana europosła Cymańskiego.

Pan poseł Gałażewski, przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Chciałbym tylko, zresztą nie pierwszy raz, prosić parlamentarzystów Parlamentu Europejskiego, żeby przekazywali nam relacje z tego, co robią, a nie komentowali spraw polskich, dlatego że po prostu nie jest to forum. Zajmujemy się tymi problemami, natomiast od państwa oczekujemy jakby innego kontekstu owej problematyki. Tymczasem część z państwa przychodzi tutaj, żeby wygłaszać polityczne przemówienia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Rzeczywiście bardzo łakniemy i pragniemy wiedzy na temat pracy w europarlamencie.

Pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście zbliżają się wybory do europarlamentu, więc atmosfera rośnie. Natomiast tutaj mam równocześnie pytanie do pana posła Cymańskiego. Co ma wspólnego z polityką prorodzinną – a rzeczywiście ma – pakiet klimatyczno-energetyczny? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy pan europoseł Cymański chciałby się odnieść?

Poseł do Parlamentu Europejskiego Tadeusz Cymański:

Przykro, że moje wystąpienie spowodowało takie reperkusje. Krytykowałem wszystkie partie polityczne, również siebie samego i swoją poprzednią partię. Jeżeli jest w tym polityka, to bardzo przepraszam, naprawdę. To po pierwsze.

Po drugie, chciałbym powiedzieć tak. Budżet Unii Europejskiej jest jawny. Jeżeli ktoś sądzi, że nawet jeżeli ściany byśmy tam drapali, jesteśmy w stanie konkretne pieniądze, gdyż chyba mówimy o pieniądzach... Natomiast dokumenty, o których mówimy, mają odniesienie przede wszystkim... Sama pani minister cytowała, czytając ów dokument. Jest on raczej dzieleniem się dobrą praktyką, zachętą, apelem, propozycją itd. Reasumując jak sobie sami... Jestem ostatni, żeby zbijać tutaj kapitał polityczny. Przepraszam, jeżeli kogoś to dotknęło, że wymsknęło mi się przy okazji pakietu, ale chyba jest to też wspólny interes. Naprawdę przepraszam, jeżeli ktoś odczytał w tym jakieś, ale nawet nie padła nazwa mojej partii. Przepraszam. A dzielimy się, ponieważ byłem w Komisji. Teraz jestem w Komisji ENVI, gdzie bardziej mówimy o klimacie, tymi sprawami bardziej się interesujemy. Tą tematyką żyłem dwanaście lat w polskim Sejmie. Tematyka dzieci jest mi bardzo bliska. Przepraszam, jeżeli uchybiłem w swoim trochę emocjonalnym wystąpieniu. Naprawdę uważam, że problem dzieci powinien nas łączyć, a nie dzielić. Zresztą podziękowałem pani poseł Jadwidze Wiśniewskiej za sformułowania, ponieważ tutaj wszyscy się zgadzamy. Paradoks polega na tym, że prywatnie siadając jako wszystkie partie zgadzamy się, nawet dogadamy się, co mamy robić. Tylko jak przychodzi do rządzenia, niestety, nie. Jestem sceptykiem w tym względzie. Bez jakichś reperkusji nic się nie zmieni. Przepraszam jeszcze raz, jeżeli kogoś dotknęło moje wystąpienia.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, można krócej i zwięźlej. I o to apeluję.

Nie widzę więcej głosów w dyskusji. Oddaję głos pani minister, żeby odpowiedziała na te pytania, które dotyczą dokumentu, jeżeli takie pani wyłuskała.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Oprócz tego, że posłowie tak samo jak rząd popierają działania w tym zakresie – można dać taką generalną uwagę – chciałabym jeszcze powiedzieć jedną istotną rzecz. Podzielam opinię pana posła Cymańskiego, że zaniedbania są wieloletnie i że wszyscy powinni bić się w piersi, ci, którzy rządzili, ponieważ w ciągu krótkiego okresu nie można tego wszystkiego zmienić. Chciałabym jednak powiedzieć, że od czasu kiedy rządzi koalicja PO-PSL, nakłady skierowane na dzieci wzrastały o 10% rocznie. Można więc powiedzieć, że wzrosły już 50% w stosunku do tego, co było w 2007 roku. W tej chwili z różnych źródeł, z budżetu, z budżetów samorządów wydajemy na każde dziecko 300 zł dziennie. Generalnie w skali kraju jest to kwota 30.000.000 tys. zł, ale oczywiście potrzeby są bardzo duże. Znacznie wzrosły też nakłady, które wydajemy na dożywianie dzieci. W tej chwili łącznie ze środkami samorządowymi jest to już kwota 800.000 tys. zł. Są to rzeczy kosztowne, ale bardzo ważne, bardzo istotne. Wszystkie te działania oczywiście trzeba kontynuować, wzbogacać, modernizować w zależności od tego, jak kształtuje się sytuacja. Dziękuję.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

A sześciolatki?

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Sześciolatki to Ministerstwo Edukacji Narodowej. Przekażemy temat dla Ministra Edukacji Narodowej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł sprawozdawca, pani poseł Wiśniewska.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Proszę więc, pani minister, wytłumaczyć mi, jak się ma wzrost nakładów, o którym pani mówiła, do zdania zawartego w opinii rządu, cytuję: „Stanowisko rządu nie wzbudza...", to znaczy: „Skuteczna realizacja zalecenia nie będzie wymagać dodatkowych nakładów finansowych".

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Tak jak już tutaj mówiono, są to raczej kierunki wskazania dobrych praktyk do zastosowania i wykorzystania, natomiast nie przekłada się to w żadnym rzędzie. Pod wydatki budżetowe trzeba opracować konkretne programy, a są to dobre praktyki, którymi państwa członkowskie po prostu się wymieniają.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS):

Pani przewodnicząca, jedno słowo *ad vocem*. Wdrażanie dobrych praktyk wymaga nakładów finansowych. Jest to po prostu logiczne. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Nakłady budżetowe cały czas rosną.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jeszcze pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Ponieważ bardzo często na posiedzeniach Komisji jesteśmy bombardowani albo nowomową europejską, albo mistyfikacją, więc tylko w celu urealnienia wypowiedzi pani minister. Po pierwsze, pani minister, od sześciu lat rządzi określona koalicja, która jest w określonym okresie programowania 2007–2013 – w dodatku, jeżeli chodzi o kwoty, z kwotą, z którą państwo nie mieli nic wspólnego. Rzeczywiście zrobił to poprzedni rząd, czyli przyniósł, wynegocjował zupełnie inaczej niż w tej chwili. Przypominam, że we wcześniejszym okresie programowania takich pieniędzy nie było. Pani minister to przyzna, że pomimo takich środków sytuacja polskich dzieci, nie będę się powtarzać, osób starszych, z polityką społeczną w Polsce jest dramatyczna i w ciągu każdego roku się pogarsza.

Dodam jeszcze, że proszę tutaj tak nie etapować państwa staraniem o użłobkowienie i uprzedszkolnienie. Przypominam, że jest to wytyk Komisji Europejskiej. Jeszcze dwa lata temu, półtora roku temu czytaliśmy owe wytyki, że pomimo dużych nakładów, ogromnych możliwości finansowych polski rząd nie wypełnia zaleceń Komisji Europejskiej. Po owym wytyku rzeczywiście od okresu roku 2011 jest o 30%, co daje 4% użłobkowienia.

Jestem realistą i wiem, jakie spustoszenie w umysłach obywateli robi żonglowanie danymi statystycznymi. Mówię o realiach i o rzeczywistości. Nie chcę komentarza pani minister, ponieważ skomentowałam wypowiedź pani minister pokazując, jakie państwo mają możliwości i jakie są efekty. Dlatego w swoim wcześniejszym wystąpieniu cały czas odnosiłam się do efektywności. W ogóle nie mówiłam o monitorowaniu i diagnozowaniu, ponieważ monitorowanie i diagnozowanie jest to zupełnie co innego. Mało tego, przy określonych projektach informowanie poszczególnych odpowiedzialnych za monitorowanie budzi albo wzruszenie ramion, albo zwyczajne przyklepywanie złej rzeczywistości i złych praktyk, co będzie rodziło określone konsekwencje. O tym już nie będę dyskutować.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł, pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, jak sądzę, wszyscy moi przedmówcy odnosili się do tego, że na sytuację dzieci ogromny wpływ ma kwestia zatrudnienia rodziców bądź godziwego zatrudnienia przynajmniej jednego z rodziców. W dniu dzisiejszym media ujaw-

niły dane na temat bezrobocia w Polsce. Być może nie tyle sama wysokość stopy jest istotna, co dane dotyczące trwałości tej sytuacji, tego, jaki procent bezrobotnych w Polsce są to bezrobotni, którzy od dwóch do pięciu lat nie mogą być zatrudnieni. Dobrze wiemy, jaki procent bezrobotnych w ogóle nie ma uprawnień do zasiłku. Są to osoby, które tak naprawdę pozostają na marginesie życia publicznego. Jednocześnie wiemy, że zrezygnowano z wielu spośród działań, które również były wspierane funduszami z Unii Europejskiej dla aktywizacji rynku pracy.

Proszę mi powiedzieć, jak w tej sytuacji, czy państwo badacie korelację pomiędzy sytuacją dzieci a stanem bezrobocia w Polsce. To nie jest tak, że wszystkie rządy mają tutaj identyczne zasługi. Przypomnę, nie chcę tutaj wygłaszać litanii, dlatego że wszyscy, szczególnie pan poseł Cymański się w tym wsławił. Nie chcę o tym mówić, ale prosiłabym, żeby odniosła się pani trochę bardziej precyzyjnie do spraw dotyczących zatrudnienia.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani minister.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Nie są mi znane badania, które mówią o tym, że liczba dzieci wpływa na bezrobocie. Bezrobocie w Polsce ma charakter bardziej regionalny.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Przecież nie na tym polegało moje pytanie. Nie mówiłam o liczbie dzieci i związku z bezrobociem, tylko o sytuacji dzieci związanej z pozbawieniem pracy.

Podsekretarz stanu w MPiPS Czesława Ostrowska:

Jest badanie budżetów gospodarstw domowych w systemie PAL, gdzie dane te są odzwierciedlane. Jeżeli panią poseł interesują owe dane, przedstawimy na piśmie odpowiednie wyciągi z badań.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Teraz już chyba zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat zalecenia Komisji z dnia 20 lutego 2013 roku, dokument 2013 o numerze 778, i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Zamykam punkt czwarty.

Punkt piąty. Za chwilę rozpoczniemy drugie w dniu dzisiejszym posiedzenie Komisji.

Czy są jakieś sprawy bieżące? Pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, bardzo krótko w sprawach różnych. Wniosek do prezydium o rozważenie możliwości odbycia na najbliższym posiedzeniu wspólnego posiedzenia Komisji: do Spraw Unii Europejskiej, Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z określonymi zaproszonymi gośćmi w postaci przedstawicieli ministerstw, którzy jednoznacznie i precyzyjnie przedstawiliby sytuację wszystkich zagrożonych rozliczeń z funduszy strukturalnych i wszystkich postępowań. To oczywiście w kontekście konferencji prasowej pana ministra Kalemby, który przestał mówić o kwocie 80.000 tys., a mówił o miliardach. Sprawa jest więc bardzo poważna. Kończymy okres 2013, przepraszam, 2007–2013.Wydaje się, że jest to pilne, żebyśmy precyzyjnie usłyszeli, które postępowania są na jakim etapie, ponieważ pan minister wspomniał również, że wiele z nich toczy się od kilku miesięcy. Nie mieliśmy tej wiedzy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Jutro mamy posiedzenie prezydium. Oczywiście omówimy to, chociaż tak duże posiedzenie Komisji wymaga też konsultacji z pozostałymi komisjami oraz ustalenia terminu. Może być z tym problem na najbliższym posiedzeniu Sejmu, ale oczywiście przyjmuję ów wniosek.

Czy są jeszcze jakieś sprawy bieżące? Nie widzę.

Zamykam posiedzenie Komisji.